

Sygn. akt II Cz 335/13

POSTANOWIENIE

Dnia, 20 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy
w składzie następującym:

Przewodniczący: SO Grażyna Kobus

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2013 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

zażalenia powoda G. J.

na postanowienie Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 18 marca 2013 r., sygn. akt I C 174/13

oddalające jego wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych

w sprawie przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę 21.650 zł

postanawia:

***I zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zwolnić powoda od kosztów
sądowych w połowie;***

II oddalić zażalenie w pozostałej części.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Kłodzku oddalił wniosek powoda G. J. o zwolnienie go od kosztów sądowych wskazując, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych jest formą pomocy Państwa osobom najbiedniejszym, aby w ten sposób pomóc im w sądowym dochodzeniu roszczeń, a w związku z tym winno mieć ono miejsce w sytuacjach wyjątkowych, zasługujących na szczególne uwzględnienie. Wprawdzie, jak wynika z oświadczenia majątkowego powoda, obecnie jest on osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, ale jego rodzice, z którymi prowadzi wspólne gospodarstwo domowe, uzyskują dochody: matka powoda otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 2900 zł, zaś ojciec - z prowadzonego gospodarstwa rolnego uzyskuje dochód w kwocie 565,21 zł miesięcznie. Powód posiada nieruchomości rolną o pow. 3,5 ha, a w związku z tym nie ma uzasadnienia dla zwolnienia go od

-2-

kosztów sądowych. Nie bez znaczenia, zdaniem Sądu Rejonowego, jest to, że powód w toku postępowania likwidacyjnego otrzymał od strony pozwanej kwotę 6500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 370 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i tym samym mógł zabezpieczyć przynajmniej część tej kwoty na pokrycie kosztów związanych z dochodzeniem przedmiotowego roszczenia. Ponadto Sąd wskazał, że powód nie przedstawił w złożonym oświadczeniu rodzaju ponoszonych miesięcznych wydatków.

W zażaleniu, domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku w całości, powód podniósł, że jego aktualna sytuacja majątkowa uniemożliwia mu ponoszenie kosztów sądowych bez jednoczesnego uszczerbku dla jego rodziny. Powód nie posiada żadnego dochodu, a dochody rodziców muszą wystarczyć na utrzymanie całej czteroosobowej rodziny. Otrzymane zadośćuczynienie od strony pozwanej nie jest ze swego celu przeznaczone na pokrycie kosztów sądowych, a przy tym zostało ono przeznaczone przez powoda w całości na leczenie, zaś powód nie mógł przewidywać, że wystąpi na drogę sądową. Podniósł nadto, że w sprawie niewątpliwie zajdzie konieczność poniesienia kosztów na opinie biegłego, które są kosztowne, a fakt zwolnienia od kosztów sądowych nie jest równoznaczny z przeniesieniem ciężaru finansowania procesu przez Skarb Państwa na zawsze, a w orzeczeniu kończącym postępowanie sąd obciążą kosztami stronę przegrywającą.

Zażalenie jest częściowo uzasadnione.

Oddalając wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych bez wątpienia nie wziął Sąd Rejonowy pod uwagę, a co można przewidywać już na tym etapie postępowania, że koszty te nie ograniczą się do wniesienia opłaty od pozwu, ale konieczne mogą być wydatki na opinię biegłego. Dlatego też poniesienie przez powoda tych kosztów w całości wymagałoby zgromadzenia znacznej kwoty, czemu powód, mimo otrzymanej już kwoty, mógłby nie podołać.

Z powyższych względów, stosownie do treści art. 386 § 1 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie i zwolnił powoda od połowy kosztów sądowych.

W pozostałej części zażalenie jednak oddalił.

Rację ma bowiem Sąd Rejonowy, że gdy powód otrzymał we wrześniu 2012 r. od strony pozwanej z tytułu zadośćuczynienia kwotę 6500 zł oraz zwrot wydatków na leczenie w wysokości 370 zł, to nie godząc się ze stanowiskiem strony pozwanej co do wysokości należnych mu świadczeń i przewidując dochodzenie dalszych roszczeń na drodze sądowej, część tej kwoty winien był przeznaczyć na wymagane koszty sądowe. Należy przy tym

Sygn. akt II Cz 335/13

-3-

zauważyć, że powód – poza stwierdzeniem, że całe zadośćuczynienie przeznaczył na swoje leczenie – nie przedstawił nawet wykazu tych wydatków, a do pozwu dołączył rachunki na nabycie kołnierza Schantza, ortesy na nadgarstek i za konsultację lekarską w łącznej wysokości 370 zł, t.j. w takiej kwocie, jaką strona pozwana powodowi już zwróciła.

Marginesowo zaś można jedynie wskazać, że nietrafne jest stanowisko powoda, że Skarb Państwa w każdym przypadku odzyskuje zwrot poniesionych przez siebie kosztów i nie ma przeszkód, aby koszty te zwróciła strona przegrywająca, nawet jeśli była zwolniona od kosztów sądowych. Jeśli bowiem strona zwolniona od kosztów sądowych przegra proces w całości, to nie ma podstaw do żądania od niej zwrotu kosztów sądowych poniesionych za nią przez Skarb Państwa.

I dlatego, stosownie do treści art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc, dalej idące zażalenie, jako nieuzasadnione, Sąd Okręgowy oddalił.